

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63

— Białystok —

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Reichswehra brząka szabelką Niemiecki minister obrony państwowej przygotowuje armję na każdą ewentualność

BERLIN 11.2. Wczorajsze przemówienie ministra Reichs-

Polityk jugosłowiański



STEFAN RADICZ

Wpoważony przez króla do tworzenia rządu, zrzekł się tej misji — jak donosi telegramy.

Mrozy w Hiszpanji

Stada zgłodniałych
wilków
napadają na wie

MADRYT 11.2. W prowincji hiszpańskiej Zamora spadły obfite śniegi przy równoczesnym znacznym obniżeniu się temperatury.

Niekane mrozem i głodem całe stada wilków wpadają do wsi, dokonując poważnych spustoszeń w stadach bydła.

Wspaniałe sukcesy narciarzy polskich

w Szwajcarii

W PRZEDNIU OTWARCIA ZAWODÓW
MIĘDZYNARODOWYCH

CHAMONIX 11.2. Całe miasto jest bogato udekorowane. Na otwarcie zawodów przybył prezydent Związku Szwajcarskiego Schulthess.

Wśród zawodników polskich panuje nastrój doskonały. Poseł polski w Bernie, Modzelewski, nie mogąc z powodu choroby przybyć osobiście, nadesłał depesze z życzeniami. Posła reprezentuje konsul Czaplicki.

Wczoraj podczas treningu, Czech dokonał wspaniałego skoku na 68 metrów, zdobywając nowy rekord polski. Podczas treningu Czech mało ustępował najlepszym zawodnikom norweskim.

Sieczko osiągnął w skoku 58 metrów.

Prasa szwajcarska wyróżnia Czechę, podkreślając jego wybitne zdolności narciarskie.

Polska drużyna hokejowa gra w niedzielę z drużyną szwedzką.

Trzydzieści ofiar nawałnicy

w Sidney

Pioruny kładły ludzi pokotem

SIDNEY 11.2. Straszna burza szalała wczoraj nad miastem i okolicą.

Zginęło 25 osób, rannych piorunami. Pięciu ludzi utonęło, gdyż łódź, na której się znajdowali, porwana była przez fale na pełne morze i wszelka pomoc okazała się niemożliwa.

Szkody materialne, wyrządzone przez burzę, są znaczne.

Wytrucie oficerów

na niemieckim statku wojennym

Budni ryżowy na truciznie dla szczurów

BERLIN 11.2. Na wojennym statku niemieckim „Derindie”, w chwili przybycia do Smyrny, zachorowali nagle wszyscy oficerowie wśród objawów zatrucia. Kapitan zmarł po 8 godzinach strasznych cierpień; innych ciężko chorych ułożono w szpitalu.

Okazało się, że kucharz do deseru z ryżu użył przez pomyłkę trucizny na szczury.

Wybuch granatu

w gromadzie dzieci

poranił ciężko 13 malców

NEAPOL 11.2. Jedenastoletni chłopiec znalazłszy w piwnicy granat ręczny, po porozumieniu się z rówieśnikami postanowił spowodować eksplozję.

Nastąpił wybuch, który poranił ciężko 13 dzieci, lekko zaś dwóch przebiegłych.

Jak Polska długa i szeroka

ROZLEGA SIĘ ODZEW WYBORCÓW

za listę Marszałka Piłsudskiego

Z wszystkich stron Polski napływają codziennie świeże wieści o żywiołowym ruchu przedwyborczym na rzecz listy Marszałka Piłsudskiego.

Idziemy za Marszałkiem Piłsudskim! — to proste, a zdecydowane hasło powtarza się zarówno w uchwałach gromadzkich, jak w rezolucjach tłumnych wieców w miastach i miasteczkach.

Na Pomorzu, w Małopolsce, na Kresach Wschodnich, na Śląsku — wszędzie organizuje się opinia, wszędzie — w najbardziej zapadłych kątach budzi się zapal wyborczy w zrozumieniu, iż skład ciała poselskiego w przyszłym Sejmie powinien być wymownym odpowiednikiem dążeń Narodu, dążeń Marszałka Piłsudskiego.

Do Bloku Współpracy z Rządem w Warszawie zgłosił swe przystąpienie „Robotniczy Komitet Wyborczy Współpracy z Marszałkiem Piłsudskim”.

Na czele komitetu stoją pp.:

Inż. Edward Ruszczyński (prezes), inż. W. Preller, R. Rosiński, W. Wyszyński, J. Różycki i A. Boguszewski.

Komitet wydał deklarację programową, w której opowiada się za poparciem dążeń Marszałka Piłsudskiego w walce z partyjniactwem, a ku stworzeniu silnej władzy w Polsce, poczem wylicza szereg postulatów ogólnych i robotniczych.

Nowy poseł japoński na Zamku

WARSZAWA, 11.2.

Dziś w południe o godz. 12 nowy poseł japoński przy Rządzie Rzplitej, p. minister Mastuhima złożył na Zamku listy urzędnicze p. Prezydentowi Rzplitej.

Uroczystość odbyła się wedle ustalonego ceremoniału.

Pod gradem kul z ręki oszalałego murzyna cztery osoby poniosły śmierć na ulicach Chicago

CHICAGO, 11.2. Pewien murzyn, wydany z fabryki konserw, zastrzelił wczoraj na ulicy urzędnika tej fabryki, którego postrzelano i jednego przechodnia, oraz ranił 2 osoby.

Prymas Polski w Niemczech

W drodze z Monachium do Kolonii

krótka gościna w starożytnym Trewirze

TREWIR, 11.2. Wczoraj w południe przybył tu z Monachium prymas Polski, ks. kardynał Hlond. Na dworcu powitali ks. prymasa biskupi ks. Bornewasser i ks. Mönch oraz dyrektor bi-

skupiego domu sierociego, ks. kardynał Hlond wyjechał dziś do Kolonii, gdzie będzie gościem arcybiskupa kolonńskiego, ks. kardynała Schultego.

Nasz korespondent ujawnia Skandaliczną kompromitację Woldemarasa

Niemądrą notę przeciwko Polsce za radę
min. holenderskiego schowano i uznano za niebyłą

Paryż, 9 lutego.

Pan Woldemaras pozwolił sobie na nowy wybrzydzenie, ujawniając zupełnie nieznajomość stosunków dyplomatycznych i procedury Ligi Narodów, oraz rozbijając nieporozumienie rezolucji Rady Ligi z dnia 10 grudnia 1927 roku.

Otóż kilka dni temu zjawił się w Hadze u p. Bellaertsa — ministra spraw zagranicznych Holandii i referenta w Lidze t. zw. konfliktu polsko-litewskiego — przedstawiciel rządu kowieńskiego z notą od

p. Filipa — czy jak mu tam na imię) Woldemarasa.

Był to bzdurliwy akt oskarżenia przeciwko Polsce, w którym pan Woldemaras skarżył się, że polski Rząd nie dotrzymał obietnic, poczynionych w Jenewie, gdyż dotąd jednostki wysiedlone z województwa wileńskiego nie powróciły na miejsce zamieszkania.

Pan Woldemaras żądał szybkiej interwencji, grożąc w przeciwnym razie odmową rokowania z Polską. Pan Bellaerts z właściwą mu flegmą i z czystą ironią odpowiedział ustną notą, która co do treści brzmiała następująco:

— Czyżby pan Woldemaras nie zapomniał się dokładnie z treścią rezolucji genewskiej? Jest tam powiedziane wyraźnie, że zażalenia dotyczące mniejszości w Wileńszczyźnie, winny być rozpatrzone drogą bezpośrednich rokowań między Polską a Litwą. Tylko w razie niepowodzenia tych rokowań sprawa może wrócić do Ligi, a przez nią być przekazana ponownie referentowi.

— Wobec tego, że dotąd żadnych rokowań polsko-litewskich jeszcze nie było — zakończył holenderski minister — wystąpienie p. Woldemarasa ma niestety charakter przedwczesnej manifestacji. Proponuje, by uznać ją za niebyłą.

Skruszony p. Woldemaras zgodził się cisnąć na zatuszowanie swej nieudanej intrygi, któryby zapewne znikła w ciemni i kurzu archiwów kancelaryjnych, gdyby nie konieczność złożenia o tem raportu w sekretariacie Ligi i gdyby nie niedyskrecja korespondenta Kurjera Czerwonego, którego rola jest wygrzebywanie tych właśnie szczyty, które inni próbują ukrywać.

Henryk Korab-Kucharski.

Gwałtowne burze

wyrządziły

poważne szkody

w Niemczech południowych

BERLIN, 11.2. W całych Niemczech zachodnich szalały ubiegłej nocy gwałtowne burze wyrządzając znaczne szkody zniszczenia w dolinie Renu od Mannheimu do Kolonii i w reńsko-westfalskim zastoju przemysłowym.

Burza porządkowała szopy telegraficzne, utrudniając ruch pociągów, Roka Mozała wzbiera gwałtownie i grozi wylewem.

Również z Niemiec południowych donoszą o licznych szkodach wyrządzonych przez burzę.

Wyleciał w powietrze

sowiecki skład broni

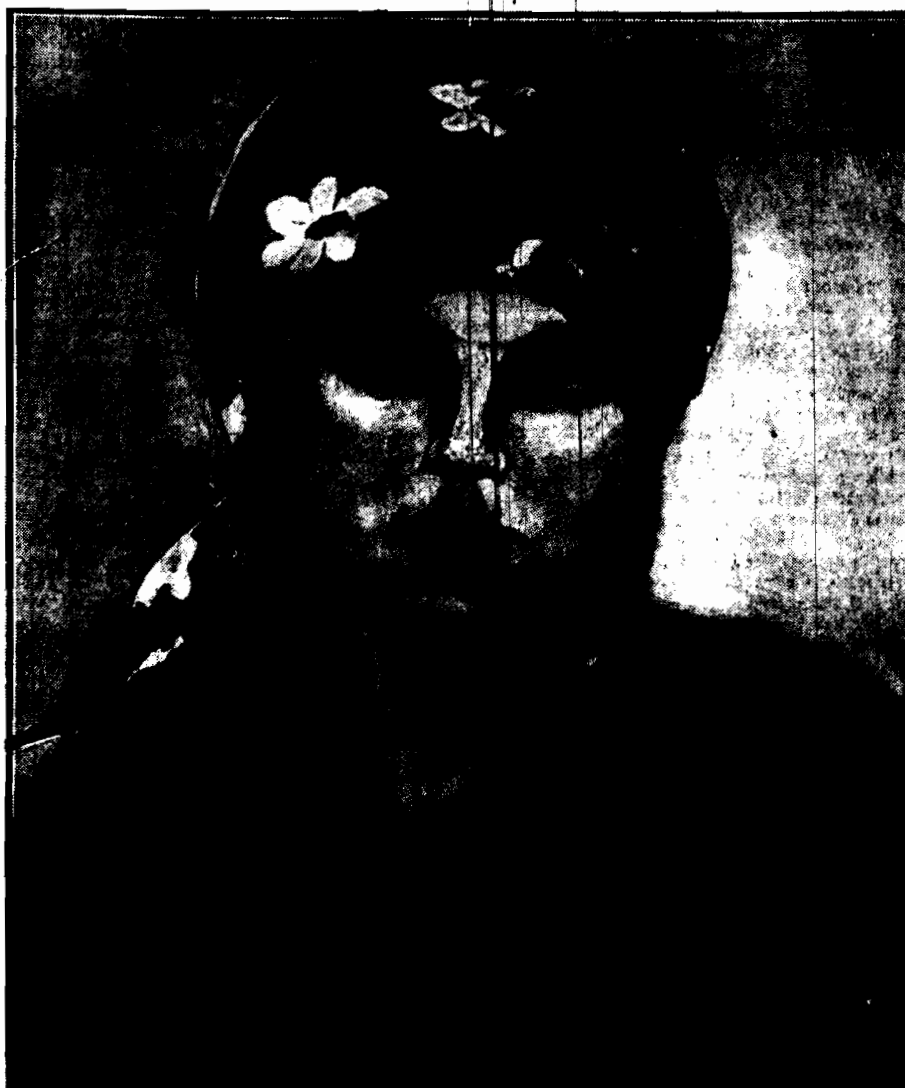
w Jekaterynodarze

MOSKWA, 11.2. W Jekaterynodarze nastąpił wybuch w sowieckim składzie broni i amunicji „Dinamo”.

Lokal sklepowy wyleciał w powietrze. Pięć osób odniosło ciężkie rany, jedna osoba zabiła.

AUTOBUS ROZBITY pod Kielcami

Z Kielce dojechał autobus obojowy, kursujący między Krakowem i Kielcami, przewożący się na zakręcie w pobliżu Chęcin, przemieszczając pasażerów. Kilku osób ciężko rannych przewieziono do szpitala w Kielcach. Kilku osób poważnie odniosło lekkie rany.



Mł. J. Buharewicz.

JO NIE TAK!

Chyldem, bockiem tu się skradę
Myśli pewnie, że mam radę, —
A już!Niech se ta gdzieś błądzi wskóra,
Może mu tam pondektora
Rozmęci!Ale jo nie leżdem taka:
Jo naoditw wnet chłopaka
W łeb zdziele:A nie wsi ty, omenterze,
Ze to przodki ślub sie bierze
W. kotłede?

REKTYFIKACJA WARSZAWSKA

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WODKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE I MIODY



Druga rada

ODZIEŻ WEŁNIANA.

Wszystkie wyroby wełniane pierze się doskonale Radionem. Pamiętać należy jednak, że wełna jest materiałem bardzo wrażliwym, dlatego też wymaga w praniu niezwykle ostrożności. Wełna nie znosi wysokiej temperatury, gdyż pod jej wpływem włókna rozkręcają się. Zatem: Radion należy rozpuścić, jak zwykle, w ZIMNEJ wodzie, w roztworze tym wypłukać bez tarcia rzeczy wełniane i potem zlećka wyjąć. W ten sposób Radion usunie cały brud. Wyroby wełniane po wypraniu suszy się w normalnej (pokojowej) temperaturze, rozkładając je na płótnie — nigdy nie należy wieszać. Tą drogą jumpy oraz sukienki wełniane stają się po praniu jak nowe, odzyskują żywe i świeże kolory, a wełna nie kurczy się.

Stosując się do powyższych wskazówek, każdy się przekona, że

Radion sam pierze.

Wiece listy Nr. 1.

Dnia 10 b. m. we wsi Kolodno i Przechodnie pow. białostockiego odbyły się wiece przedwyborcze, urządzone staraniem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, na których przemawiał przedstawiciel tegoż Bloku Stefan Ciszewski, newołujący sebranych do głosowania na listę Nr. 1.

Jedność i Sprawiedliwość topnieje.

Rabin Michelson, wystawiony jako drugi kandydat na zgłoszonej w Białymstoku liście kandydatów do Sejmu p. n. „Jedność i Sprawiedliwość” nadesłał pismo, w którym żądał swej kandydatury. Na liście pozostają więc: salmudysta Zakheim i białostoczanin Zelman Wajnrajch.

Obstruacja pogonięcia błony śluzowej w kieszce oddechowej, nie funkcjonujące trawienie, rozkład i gnienie w kiszczkach, nadkwasność soku żołądkowego, stan zapalny błony śluzowej języka, nieczysta cera na twarzy i plecach, czyny, przemijają przedko przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Liczni lekarze i profesorzy już od dziesiątków lat stosują z jaknajlepszym skutkiem wodę Franciszka Józefa u dorosłych i dzieci.

A to kanalie!

Dowiedujemy się, że trzecia konferencja delegatów komunistycznego Mopru z okręgu mińskiego powzięła uchwałę, zwrócenia się do rządu sowieckiego w Moskwie aby interweniować w sprawie procesów Hromaj w Białymstoku i Wilnie i domagać się wydania posłów białostockich Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski, Wołoszyna i innych.

Wyjaśnienie.

Ze sfer zbliżonych do Wojewódzkiego Wybrzeżnego Bezpartyjnego Bloku w Białymstoku dowiadujemy się, że p. Kalina na terenie województwa białostockiego nie występował wbrew poczynaniom Bezpartyjnego Bloku ani też ideologii Związku Naprawy Rzeczypospolitej i nadal współpracuje z Bezpartyjnym Blokiem na tutejszym terenie. Wyjaśnienie podajemy w związku z wiadomością o odwołaniu p. Kaliny, która u nas ukazała się swego czasu

Rewizja koncesji monopolowych.

Stowarzyszenie Kupców Polskich podaje zainteresowanym do wiadomości, że na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 16.1.28. (Dz. URP. Nr. 8 poz. 55) — termin rewizji koncesji monopolowych, przedłużony poprzednio do dnia 1 lipca r.b., przedłuża się obecnie do dnia 31 grudnia r. b.

W kilku wierszach

— Dziś o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie Głównej Komisji Wyborczej celem zatwierdzenia list.

— W r. b. sporządzanie list poborowych zostało powierzone magistratom miast wydzielonych. Dla innych miast oraz gmin wiejskich spisy te nadal sporządza Starostwo.

— Mieszkaniec m. Wołkowyska Benjamin Ogólnik znalazł w jamie przy ul. Grodzieńskiej trupa noworodka płci męskiej.

Przerachowanie przedwojennych banknotów Rzeszy niemieckiej.

Na skutek licznych zapytań Stow. Kupców Pol. podaje do ogólnej wiadomości, że stosownie do wyjaśnień Poselstwa niem. w Warszawie, ani przerachowania (waloryzacji), ani wymiany starych niem. banknotów Rzeszy (przedwojennych), nie będzie, przyczem wyjaśniono, że Sąd Rzeszy w Lipsku odrzucił ostatecznie skargi posiadaczy tych banknotów przeciwko niem. Bankowi Rzeszy.

Ze względu zaś na to, że na terenie Państwa niem. istnieje kilka organizacji, zrzeszających posiadaczy przedwojennych pieniędzy niem. (obecnie bezwartościowych), jak np. „Międzynarodowy Związek Wierzyteli Niemieckich Banku Rzeszy”, „Zespół Interesów Posiadaczy Pieniędzy Przedwojennych” i inne, które pomimo definitywnego rozstrzygnięcia sprawy w ostatniej instancji kontynuują nadal swój, nieuczciwy

i bezcelowy działający pod pozorami możliwości uzyskania waloryzacji banknotów Rzeszy — rząd niem. wszczął obecnie kroki sądowo-karne przeciwko przesiom tym organizacjom, zawieszając przytem działalność tych stowarzyszeń.

Powyższe Biuro S. K. P. podaje do wiadomości zainteresowanym dla uchronienia ich od jakichkolwiek strat przez kontakt z wspomnianymi nieuczciwymi organizacjami.

PRZEPUKLINA
(Ruptura)
Bandaże zamykające pod gwarancją największe i zaniedbane ruptury pachwiny, brzucha, uda, bępkę itd. u Panów i dzieci wykonują Specjalny Zakład Bandażniczy **W. LACHOWICZ, WARSZAWA**.
Marszałkowska 123 (I piętro)
Tel. 19 68.
Poważne uznanie! Prospekty darmo!

50 zł. nagrody.

W nocy z dnia 10-go na 11-go lutego r.b. nie wykryli dotychczas sprawcy sfałszowania i reklamowania szafek kina „APOLLO” na rogu Kupieckiej i Łupowej i skradli kilka fotografii z filmu

„CZERWONA TANCERKA”.

Za wskazanie sprawców, ewentualnie którzy przyczynili się do wykrycia, Dyrekcja kina „Apollo” wyznacza 50 zł. nagrody.

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. **Naświetlanie lampą kwarcową**. Przyjmuje rano od 10 do 4 i w. Robota 4-6 po poł. W niedzielę od 11 do 1 i od 4 do 8 pp. ul. Ślenkiewicza 14, m. 3 III piętro. Telefon 5-49.

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczne-skrórne. Przyjmuje od godziny 9-iej do 1-iej i od 4-iej do 7-iej. Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

„APOLLO”

DZIŚ Początek o g. 6⁰⁰

Monumentalny film z życia carskiej Rosji przed wielką wojną Europejską

Czerwona Tancerka

Potężny dramat na tle dokumentów Ochrony Rosyjskiej

ilustrujący krwawą tajemnicę twierdzy Piotra i Pawła

W rolach głównych: **MAGDA SONIA, FR. KORTNER i ALEKSANDER MURSKI**

W sobotę i niedzielę po cenach zniżonych o godzinie 12 w południe

„CZARNY PIRAT” z Douglas Fairbanks

„Modern” DZIŚ

Kolosalny przepych. — Wspaniała gra. WIELKI SZLAGIER. Hulanki rosyjskich oficerów. Tańce rosyjskie. WYTWORNI „UFA” Kasa 4³⁰ w. Początek 5¹⁵, 7, 8⁴⁵, 10³⁰.

OSTATNI WALEC (NOC PRZED STRACENIEM)

W rolach głównych: **WILLI ERITSCH, LIANA HALD**

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — 21.5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — 21.5 g. 50, — zagraniczna 21.9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastostopniowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zarządzie uchwał Zierdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **ANTONI LUBKIEWICZ**

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B wciągnięte zostały następujące firmy.

(Ciąg dalszy)

W dniu 19 grudnia 1927 roku.

Pod Nr. B. 133. Firma przedsiębiorstwa „Dzierżawa Kalinicy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”, przedmiot, eksploataowanie dzierżawionego majątku ziemskiego Kalinicy, siedziba majątku Kalinica gminy Żubin, powiatu Bielskiego. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 85 000 zł. wniesionych do spółki w postaci inwentarza żywego i martwego przez Stanisława Żalskiego w kwocie 35 000 zł. i przez Władysława Widulńskiego w kwocie 5 000 zł. Spółnikami są: Stanisław Michał Żalski, zamieszkały w majątku Kalinicy oraz Władysław Widulński, zamieszkały w Warszawie, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod nr. 38. Zarząd przedsiębiorstwem spółkowym należy do obu spółników. Wszelkie kontrakty, umowy, weksle, przekazy, czeki, zobowiązania wszelkiego rodzaju i pełnomocnictwa winny być podpisywane przez obydwóch zarządców łącznie. Pokwitowania z odbioru przekazów pocztowych i bankowych, kwot pieniężnych spółce przypadających, frachtów towaro-

wych oraz wszelkiego rodzaju korespondencji może podpisywać każdy z zarządców ramodzielnie.

Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 14 kwietnia 1927 roku do dnia 1 kwietnia 1932 roku z tem, że jeżeli kontakt dzierżawy Kalinicy zostanie przedłużony na dalszy okres, to i umowa spółki milcząco zostanie przedłużona na taki sam okres czasu, przyczem każdy ze spółników ma prawo wypowiedzieć umowę spółki na trzy miesiące z góry przed upływem roku operacyjnego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lekarz dentysta

Leon Kopelman

Choroby zębów i jamy ustnej

Setuozne zęby

Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp.

w niedzielę od 10 do 2 pp.

Białystok, ul. Lipowa 17, Tel. 1-52

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Leżenie, prześwietlanie i zdjęcie promieniami ROENTGENA

Naświetlanie lampą kwarcową

Przyjmuje od godz. 9-11 i 5-7. Kobiecy od 7-9

Białystok, ul. Lipowa 36, 38, tel. 3-47.

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Leżenie i prześwietlanie promieniami ROENTGENA

Naświetlanie lampą kwarcową

Przyjmuje od godz. 9-11 i 5-7. Kobiecy od 7-9

Białystok, ul. Ślenkiewicza 37, tel. 5-99

„MODERN” Dziś od godziny 12 do 3 popołudniu. Ceny miejsc od 50 gr.

Za cudzą zbrodnię

Wielki film w 8-miu aktach.

W roli głównej **Hoot Gibson**

Kajtuś boksuje

komedja w 2-ach aktach

ŚŁUCHOTA ULECZALNA! Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom. Sami się w domu wyleczyli z przetępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszu. Liczne podziękowania. Prowadząca broszurę wysła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA” — Laski koło Krakowa 1203

OGŁOSZENIA DROBNE Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kurs fachowy korespondencyjny, prof. Sekulowicz. Warszawa, Żorawia 42. Kurs wyuczą i słownie: buchalterii, rachunkowości, kucpieckiej korespondencji, handlowej, stenografii, nauki, handlu, prawa, kalfografii, pisania namiętnych, powroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzwoń do prospektu.

Dr. Aleksander Gurwicz Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie i prześwietlanie promieniami Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 8 w. Białystok, ul. Lipowa, 17, tel. 9-48.

Przyjmuje się do wzięcia kumulatory. Lipowa 51, Krakowska 1-8-cja Bałbasy, Garaz. 233

Potrzebne pianki, do nauki, może być zewnętrznie zniszczone. Wiadomość, cenę i adres złożyć w Administracji „Dziennika” pod „planino

Zgubiono książkę wojskową (kartę demobilizacyjną) wydane przez P. K. U. Białystok na imię Kolesy Kąstąntego s. Adams, pczn. 1906 rami w Choroszcy. 217

CHOROBY WĄTROBY PRZEMIANY ŻELĄZKA KAMIEŃ MOCIOWE LECZY **CHOLEKINAZA** H. NIEMOJEWSKIEGO Szczegółowe informacje i broszury WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 51, tel. 5-44. Łąduje w aptekach i st. aptecz.

Dr. Neumark Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 11 Tel. 6-06. 19 ul. Miłkowska

Współzawodnik
Jacka CooganaDziesięcioletni wiedeński Hans Glaser
chłopiec, obdarzony nieograniczonym ta-
lentem aktorskim, występował w filmach
austriackich.

ŚCIECIE GŁOWY NA BERLIŃSKIM SZAFOCIE Każń mordercy dwu kobiet

Berlin, w styczniu.

Dniało.

Około czterdziestu zaproszonych mężczyzn, w czarnych strojach, ugrupowało się na małym dziedzińcu więziennym. W liczbie tej trzy-nastu dziennikarzy, nieodczuwanych świadków wszystkiego, co się stać musi.

Monotonny szelest deszczu saczy się w ciszy niemej oczekiwania. Przed bramą wejściową na miejsku kaźni ustawiono czarno udra-powany ołtarz polowy. W młm świetle świec błyszczą promieni-ście wielki mosiężny krucyfik z wyobrażeniem Odkupiciela.

Za kilka chwil wrota te przekro-

czy człowiek odchodzący w wiecz-

Noś. Na prawo leży na ziemi jakiś przedmiot podłużny, okryty czar-nym sukniem. To topór katowski. Obok stoja trzej mężczyźni. Są to pomocnicy kata, który sam zajął miejsce nieco w tyle.

Jest godzina 8-ma rano. Z obramowania wrót zstępuje na dziedzińiec człowiek.

Z tej papierowo-białej twarzy ucieka już ostatnia kropla krwi. Do serca, które niebawem przestanie bić... Wiatr szarpie puklami ciem-no-blond włosów. Koszula na pier-si rozpięta, dłonie związane na plecach.

Para nieopisanie tępych oczu wpi-ła się w postać prokuratora, stoją-cego za ołtarzem.

— Panie kacie, niech pan wyko-na swą powinność! — pada skądś zdaleka, drewniana.

Do ostatniej sekundy walczyła obrona o ulaskawienie tego podwo-jnego mordercy. Wysiłek ten nie od-niosł jednak skutku. Jeszcze przed kilkoma minutami obradował tu-taj, w samem więzieniu, senat sądu okręgowego, rozpatrując zażalenie obrony, mające odroczyć egzeku-cję. Zażalenie odrzucono.

Gdy wczoraj wieczorem zakomu-nikowano delikwentowi o nadcho-dzącym straceniu, padł na krzesło i znieruchomiał. W chwilę później zażądał jednak „uczty katowskiej”.

Niemiecki beefsteak z jajem, sma-żone ziemniaczki i kiszony ogórek, pół flaszki czerwonego wina. Póź-niej zażądał jeszcze kawy i pierni-ków. Całą noc palił papierosy i grał z dozorcą więziennym w karty. Szczęście sprzyjało mu. Wygrywał bez końca.

Uprzedniej nocy śniła mu się zmarła matka. Skłoniła doń, żeby podszedł do niej. Był to ostatni jego sen.

Ostatnie godziny spędził z spo-wiednikiem. O godzinie 4-ej rano spożył ostatni posiłek.

Oddaje głowę za dwa udowodnio-ne morderstwa. Za zamordowanie w degeneracyjnym szale żądzy-pciowej niewinnej dziewczyny i rosyjskiej hrabiny.

Pachołcy kata obezwładniają mo-mentalnie skazańca. — Nie krzyć! — pada słumio-ny, rozkazujący szepot.

Ciało leży już wyprężone na dre-wnianej ławie. W powietrzu miga obrzymie ostrze topora. Głuchy to-skot. Głowa toczy się po piasku. Czarna płachta spada na nią, jak drapieżny nietoperz. Wyrastająca szybko z pod płachty czerwieni-krwi zabarwia piasek coraz dalej i dalej...

Sprawiedliwości stało się zadość. Na dziedzińcu więzienia w Plötzensee stracono mordercę Maxa Bötchera.

Marjan Mayer.

Za Węgrami --- Ukraińcy poszukują dla swych uroszczeń protektora w osobie i w milionach lorda Rothermera

Emigracja ukraińska w Wie-dniu, należącej do odlamów zwol-nenników „przesa rządu Ukrai-ny zachodniej” Petruszewicza wysłała do Londynu delegację, która odwiedzić ma głośnego an-gielskiego magnata prasowego lorda Rothermera, przeciwnika traktatu pokojowego w Trianon i propagatora rewizji granic Wę-gier. Ukraińcy liczą, iż lord Rothermer zajmie się również kwestią odbudowy państwa u-kraińskiego w granicach t. zw. „wielkiej Ukrainy”.

Doreczone lordowi Rothermero wi memorandum delegacji ukraińskiej zredagowane ma być w tonie wybitnie przeciwpolskim i przeciwrumuńskim i zawierać ma żądanie włączenia Małopol-ski wschodniej do „wielkiej U-krainy”.

Delegacja znajduje się już po-dobno w Londynie.

Donosi o tem agencja praska „Union”.

Yoforo Sigimura



podsekretarz generalny i dyrektor wydziału politycznego Ligi Narodów przybył do Rzymu, celem omówienia z rządem włoskim spraw, które doty-czą Włoch i mają być rozpatrywane przez Ligę.

SKAZANIE SZPIEGÓW na 10 lat ciężkich robót

Wielki proces w Londynie o szpiegostwo na rzecz Sowie-tów przeciwko Hansen'owi i Carney'owi, zakończył się skaza-niem obydwóch oskarżonych na 10 lat ciężkich robót.

NOWY KANDYDAT NA POSŁA

woli długi poselskie zamiast renty inwalidzkiej

W korespondencji otrzymanej przez ministerstwo spraw we-wnętrzych znać już nastrój przedwyborczy.

Rozmaici petenci zarzucają mi-nistra Składkowskiego prośba-mi np. o przydział mandatu po-selskiego.

Ostatnio list taki z pakietem dokumentów osoblistych nade-słał 32-letni Wincenty Antonie-wicz, inwalida wojenny zamie-szkający w Śremie (Wielkopol-ska).

Inwalida prosi ministra o wy-stawienie go na liście państwo-wej. Następnie petent twierdzi, iż ma szanse otrzymania manda-tu ponieważ ma liczną rodzinę, która rozpocznie natychmiast propagandę wyborczą wśród znajomych. Poza tem Antonie-wicz deklaruje, iż z chwilą otrzy-mania pierwszych djet rzeknie się chętnie renty inwalidzkiej.

Naturalnie podanie i załączne dokumenty odesłano z powro-tem do Śrema.

WIEDEŃSKI DRAMAT

pięknej radomianki
Trzykrotnie strzeliła do męża
Sąd uwolnił oszalałą z rozpacz
kobietę

Powikłana zagadka psychologicz-na, niesamowity, okryty mgłą tajem-nicy dramat małżeński.

Wytowna Berta S., kobieta o u-roczej twarzy Madonny, słynęła w rodzinnym Radomiu jako pierwszo-rzędna piękność.

Długo czas dumna radomianka z pogardą odrzucała zaloty najpierw-szych kawalerów Radomia i okolic.

Aż nadeszła chwila... W domu rodziców uroczej Berty zjawił się młody, wytowny, gładki Rosjanin, podobno książę, czy ba-ron z pochodzenia, „stuprocentowy” — jak go nazywano — męż-cyzna.

Pociągający młodzieniec zdobył w krótkim czasie serce dumnej Berty. Młodzi zawarli ślub i wyjechali do Wiednia, gdzie mąż zajmował się handlem.

Po kilku miesiącach idylla się skończyła. Krótkie konflikty, sprzeczki i bijatyki nawet.

Dziecko, które przyszło na świat, nie naprawiło stosunków między małżonkami.

Doprowadzona do ostateczności cynicznym i bezwzględny postę-powaniem męża, piękna Berta za-pakowała pewnego wieczoru rzecz, zabrała dziecko i potajemnie uciekła do Gracu.

Dostała tutaj dobrą posadę. Po pewnym czasie poznała mło-dego lekarza. Po raz wtóry gorąca miłość zakwitła w sercu pięknej Berty. Zdawało się, że zmęczona i rozstrojona poprzednim małżeń-stwem kobieta, zawnie wreszcie do cichej przystań szczęścia...

Nagle jak grom z jasnego nieba zjawił się w Gracu dawny małżo-nek. Poznał lekarza — narzeczone-go, wyperswadował mu małżeń-stwo, tłumacząc mu, że Berta daw-niej ciężko chorowała, co pozosta-wiło w organizmie ślady.

Lekarz porzucił narzeczoną. Zrozpaczona Berta wróciła do Wiednia. Błąkała się po ulicach, go-dzinami stała pod domem swego pierwszego małżonka.

Wreszcie zgłosiła się do męża, prosząc o pozwolenie pozostania kilku godzin w mieszkaniu.

Mąż pozwolił.

Berta zaczęła zdejmować okry-

Nagle jednym susem podpadła elektryczny kontakt, zgasiła światło, błyskawicznym ruchem wyjęła z torebki rewolwer i dała trzy strza-ły, mierząc w męża.

Strzały oddane pociemku chy-biły.

Niedoszła morderczynię aresztowa-no.

Przy badaniu przyznała się do zamachu, twierdząc, że powtórzy go po raz drugi i postara się nie-ryć lepiej.

Zachowanie się młodej, pięknej kobiety było coraz dziwniejsze. Podadno ją badaniu psychiatrycz-nemu.

Rzeczoznawca prof. dr. Hoewel, doszedł do przekonania, że Berta S. dokonała zamachu na życie męża w chwili zupełnej nieopozytal-ności umysłowej i dlatego za czyn swój nie jest odpowiedzialna.

Piękną Bertę wypuszczono na wolność. Milcząca błąka się po ulicach Wiednia.

Wspólnik mężobójczyni

JUDD GREY
stracony na krześle elektrycznym w
więzieniu nowojorskim.

Kary śmierci za ukrycie zboża Wielkie represje G. P. U. na Ukrainie

Organy G.P.U., na podstawie in-formacji zebranych z całej U-krainy, przedstawiały rządowi ra-port, w którym zaznaczono, że włościanstwo ukraińskie ukry-wa zboże przed władzami. W o-kołicy Czerkas agencji G. P. U. znaleźli tajny skład zboża, w którym było 20,000 pudów. W okro-u chersońskim włościanie wsi Mazepińcy zakopali w piwni-cach 7,000 pudów. Wreszcie pod samym Charkowem wykry-

to olbrzymi skład zboża, w któ-rym znajdowało się 30,000 pu-dów. Poza tem ustalono, że za-możni włościanie wogóle ukry-wają zboże, umieszczając je po-wilicach po kilka tysięcy pu-dów w każdym większym gospo-darstwie.

Naczelnik ukraińskiej G. P. U. zażądał zastosowania ostrych represyj w stosunku do wło-szczian i wprowadzenia kary śmierci na opornych.

101 strzałów armatnich

w Białogrodzie
obwieściło narodziny młodego królewicza

W czwartek d. 19 b. m. w nocy o godzinie 1-ej królowa Marija Jugosłowiańska powiła syna. Nowonarodzony królewicz o-trzymał imię Andrzej.

Nieudane oszustwo na 320.000 zł.

w Banku Cukrownictwa

Z wielkim tupetem pomysiana afera zrobiła flasko
Oszust złąkł się i uciekł

WARSZAWA. —

Warszawski oddział poznań-skiego Banku Cukrownictwa, mieszczący się przy ul. Krakow-skiej Przedmieście Nr. 55 otrzy-mał depeszę z centrali zawiada-miającą, że w tych dniach zgło-si się do filii klient z listem. Nale-ży mu wypłacić 320.000 zł.

Zgodnie z zapowiedzią w dniu wczorajszym zjawił się w ban-ku elegancko ubrany młodzie-niec i skierował się do okienka kasowego.

— Mam list z centrali z pole-ceniem wypłacenia 320.000 zł. — oświadczył, wręczając kasjer-o-wi zapieczętowaną kopertę.

Kasjer przeczytał list, pokręcił głową, poczem rzekł, zwracając się do klienta:

— Musi pan poczekać chwil-kę, zachodzą pewne kombinacje, nie mamy narazie tyle pieniędzy w kasie.

— Może pan wypłaci narazie 20.000 złotych bo mi się spieszy, po te 300.000 ja wkrótce przyj-de...

— Nie to chwileczka, zaraz podejmiemy pieniądze i momen-talnie wypłacimy całą sumę — odpowiedział kasjer, wstając od biurka i kierując się w stronę kasy centralnej.

Osobnik nie czekał już dłużej, zakręcił się w tłumie interesan-tów i znikł.

W parę godzin później nade-szła wiadomość z Poznania, że bank nie wydawał żadnego pole-cenia wypłaty tak znacznej su-my.

Zegar z kwiatów



Dowcipny pomysł ogrodnika: wskaźnik zegara z kwiatów. Szczelnie izolowa-ny mechanizm, umieszczony pod ziemią, wprowadza w ruch wskazówki

DROGO KOSZTUJE STRYCZEK-NA SZCZĘŚCIE

Cyganie zrobili dobry interes

na powieszeniu zamachowców w Konstantynopolu

Onegdaj w Konstantynopo-lu stracono trzech członków bandy, która dokonała zamachu na pociąg Kemała Paszy. Role

oprawców wzięli na siebie cyga-nie, którzy po egzekucji sprzeda-wali części stryczka, jako taliz-man, licznym widzom. (My)

Romans różowego goździka

Chciała pomścić niewierność męża

a przez „Pastę” pomyliła się w adresie

WARSZAWA.

Niezwykła przygoda przesyła-ny znany w szerokich kołach towarzy-skich stołczy dr. Stefan T. cieszący się opinią pozeracza serc niewieścich.

Trzy dni temu wytowny pan dok-bir otrzymał, przez posłańca różowy, rachunek 15000. Powna dama nazna-zała mu randkę w cukierni. Poznać i miał po olbrzymim różowym goździku, przypiętym do futra.

O oznaczonej godzinie w umówionej cukierni, tajemnicza nieznaną już się zjawiła przy stoliku.

— Jestem dr. T. — przedstawił się, podchodząc do stolika.

— A więc jednak przyszedł pan — odparła z miłym uśmiechem niezna-oma — proszę niech pan siada... tak bar-żo pragnęłam pana poznać...

Zachwycony urodą i dystynkcją są-siadki pan doktor usiłował dowiedzieć się czemu zawiadująca poznała tak m-iej osoby.

— Może się pan wkrótce dowie... Dr. T. nie nalegał. Po godzinnej po-zawiedce zaproponował bardzo delika-tnie i ostrożnie spójnicę wspólnej ko-lacji.

Po krótkim kłopotliwym namyśle piękna pani zgodziła się.

— Jeden warunek. Zamówi pan te-lefonicznie gabinet, nie chcę bowiem, aby nikt widział na sali ogólnej...

Jestem mężatka... chyba pan zauważył obrączkę.

Nieoświecona wewnątrz taksówka zawiozła wytowną parę do restaura-cji.

Podano francuskie wina, likiery i o-woco...

Przy deserze nagle piękna pani za-rzuciła ramiona na szyję swego towa-rzysza.

— Panie — rzekła po chwili — pro-szę sobie fałszywie nie tłumaczyć me-go postępkę. Jestem inżynierowa... (tu wymieniła nazwisko). Dowiedziałam się, że mój mąż romansuje z pańską żoną, chciałam się zemścić i jednocze-śnie ostrzec pana. A teraz... żegnaj, jeśli pan jest dzentelmem, proszę za-pomnieć o tem co zaszło...

— Przepraszam panią — zawołał dr. T. — ale to jakaś pomyłka. Ja nigdy nie miałem żony...

— Pan Stanisław T. — Wszak a-dres pański wzięłam z książki telefoni-cznej — zawołała przeżeniona.

— Niestety, proszę pani, dr. Stefan T... przypadek zdarzył, iż noszę te sa-mo nazwisko...

Piękna pani zemściła. Przeżeniona służba przeważa pobł-skie pogotowie prywatne.

Nieudana zemsta pani inżynierowej stała się głośna.

WIEŹNIOWIE TRZEGII 7 W FIZIENIA KARNEGO PRZY UL. DŁUGIEJ W WARSZAWIE



JOZEF SIELICKI



JOZEF PODGORSKI



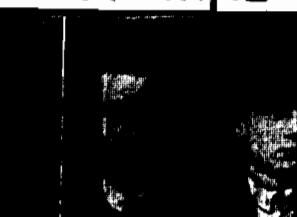
JAN PLAT



STEFAN MATUSZEWSKI



ALEKSANDER ZUREK



WASIL KUDRASZEW

Zjazd Organizacji Rolniczych pow. Wołkowyskiego

W dniu 10 b. m. odbył się w Wołkowysku Zjazd Organizacji Rolniczych, Kółek Rolniczych, Kooperatyw, Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Powiatowej Kasy Oszczędności, Gminnych Kas Oszczędności i Kas Spółdzielczych im. Stefanyka.

W ten sposób byli reprezentowani na Zjeździe wszystkie organizacje rolnicze i wszystkie gminy miejskie. Zjazd otworzył przewodniczący Sejmiku Powiatowego Starosta p. Kazimierz Eustachiewicz, który zaproponował wysłanie delegacji do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Państwa.

W imieniu p. Wojewody Białostockiego powitał Zjazd naczelnik Wydziału Samorządowego, p. Galesiewicz.

W Zjeździe uczestniczyło zgórą 300 osób. Na przewodniczącego

Zjazdu wybrano Starostę p. Eustachiewicza, na sekretarza p. Karpińskiego.

Referat o działalności Banku Rolnego wygłosił delegat Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, zaś referat o działalności Banku Gospodarstwa Krajowego p. Herbst, Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego w Białymstoku. O znaczeniu i potrzebach rolnictwa wygłosił referat p. Brzostki.

Nad referatami wywodziła się ożywiona dyskusja, w której brał udział b. poseł Dr. Karol Polakiewicz podkreślając konieczność odbudowy bogactwa narodowego w drodze oszczędności i organizowania tejże oszczędności od dołu przez zakładanie gminnych kas i spółdzielczych oszczędności. (1) Kasach spółdzielczych wygło-

sil referat delegat Związku Rolniczego w Wilnie, po przerwie zaś obywateli wygłosił referat p. Mięczyński o działalności Kas Spółdzielczych na terenie powiatu Wołkowyskiego. Przepięty dyskusji miał charakter bardzo rzeczowy.

O godzinie 21-ej m. 15 prze-

wodniczący p. Eustachiewicz zamknął obrady Zjazdu, dziękując zebranym za tak liczne przybycie, wyrażając przekonanie, że zapoczątkowany w ten sposób wysiłek organizacji rolniczych dla poprawy gospodarczej stanu wsi da wielkie rezultaty dla dobra Państwa i Społeczeństwa.

Lekarze-oficerowie rezerwy

mogą powrócić do służby czynnej

Jak nas informują, Departament Sanitarny M. S. W. j. k. zamierza powołać w najbliższym czasie pewną ilość lekarzy z rezerwy, do służby czynnej.

Lekarze-oficerowie rezerwy, reflektujący na powołanie do czynnej służby wojskowej, mogą już wnieść podania do M. S. W. j. k. w drodze przez właściwe PKU., baony sanitarne, względnie Okręgowe Szefostwo Sanitarne—z za-

łączeniem odpisu dyplomu lekarskiego, wyciągu z metryki urodzenia oraz curriculum vitae.

Zebranie dyskusyjne przedwyborcze dla kobiet.

W niedzielę 12 lutego 1928 r. o godz. 12 m. 30 Okręgowy Komitet Wyborczy Demokratycznych Kobiół Polskich urządza dwa zebrania dyskusyjne przedwyborcze dla kobiet w lokalach 1) przy ul. Dąbrowskiego 20 i 2) Warszawską 3—Świetlica poligijna. — Kobiety obywatelki! stawcie się jak najliczniej.

Okręgowy Komitet Wyborczy Demokr. Kob. Polsk.

Podziękowanie.

Rodzina Wulfów, która z powodu pożaru, jaki miał miejsce w dniu 1 lutego b.r. przy ul. Stolecznej 17, poniosła dotkliwe straty, składa niniejszym wszystkim tym, którzy przyczynili się do zebrania i złożenia składki, serdeczne podziękowanie.

Komunikat.

Na cele kulturalno-oświatowe w wojsku Polskim Białym Krzyżem urządza w ostatni wtorek t.j. dnia 21 b. m. w saloonach klubu „Ognisko” „Pożegnanie Karnawału”.

Będzie to jedna z weselejszych zabaw na wzór Karnawału Warszawskiego, a więc: korowód masek, wiele niespodzianek, atrakcji aż do śledzia włącznie.

Wszystkich członków i sympatyków najuprzejmiej prosimy o łaskawe przybycie na godz. 7 m. Bilet wstępu 4 złote, a spóźnieni goście po 9 tej godzinie płacą 5 zł. Kostiumy i maski pożądane. 238

Pożegnanie w Magistracie

b. prezydenta miasta p. B. Szymańskiego i byłego wiceprezydenta p. W. Łuszczewskiego.

W dniu 11 b. m. o godzinie 15 w sali Rady Miejskiej zebrał się wszyscy pracownicy Samorządu Miasta Białostockiego, do których b. prezydent miasta p. B. Szymański i wiceprezydent p. W. Łuszczewski zwrócili się z gorącymi wyrazami pożegnania i podziękowania za ich wydaną i owocną, pełną samozaparcia się i poświęcenia, współpracę dla dobra Miasta i Ojczyzny.

W odpowiedzi na przemówienie prezesa Związku Pracowników samorządowych p. Józef Zaleski, dziękując ustępującemu prezydium w imieniu wszystkich pracowników za słowa uznania, podkreślił, że współpraca pracowników samorządowych z ustępującymi prezydentem i wiceprezydentem zawsze nosiła wybitne cechy obrony interesów miasta i obrony Rzeczypospolitej Polskiej, co znalazło swój wyraz w czasie inwazji bolszewickiej, kiedy to wielu pracowników samorządowych walczyło

w szeregach Armii Polskiej dla zdobycia trwałych fundamentów bytu dla Państwa.

Nie serdeczna, która stale przeżywała się w ciągu 8 lat współpracy z ustępującym prezydium, pozostanie nadal wiążącą i będzie wytyczną dla pracowników mijskich, aby twardo stać w obronie polskości i dzisiejszego stanu posiadania w samorządzie miejskim.

Tragiczny wypadek

Mieszkaniec wsi Cnoćkowce, gm. Biskupice Michał Chodak po wyjściu z pociągu na stacji Wołkowysk Centralny, przechodząc przez tor kolejowy upadł i w tym czasie nachodzący parowóz pociągu przejechał go, obcinając mu obie nogi i dłoń prawej ręki i rozbijając mu głowę.

Przeniesiony do ambulatorium kolejowego w ciągu kilkunastu minut zmarł.

Niniejszem podaję do wiadomości Sz. Klienteli, iż na sezon wiosenny otrzymałem już wielki wybór rozmaitych damskich i męskich towarów jak sukienki, ubrania i palto.

Polecając się łaskawej pamięci Szanow. Klienteli pozostaję z pozdrowieniem

(—) M. MARGOLIS

Skład Sukna i Manufaktury, Sienkiewicza 15, tel. 334.

Koło Białostockie Stowarzysz. Rezerwistów i b. Wojskowych

Dnia 10-go lutego 1928 r. zorganizowane zostało Koło Białostockie Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych.

W skład zarządu weszli: pp. Wacław Kwieciński, prezes, Tadeusz Bernacki, wiceprezes i Henryk Gawroński, wiceprezes drugi, Adam Berlas, sekretarz, Władysław Koczera, skarbnik, Zieliński Tadeusz, księgowy.

Członkowie: pp. Zygmunt Bieńkowski, Marceli Brochowski i Adam Karas. Jako zastępcy pp. Henryk Wardaszkowski, Stanisław Dybko, Stanisław Jamroz, Włodzisław Reczek i Eugenij. Muszyński. Do komisji rewizyjnej wybrano: pp. Konstantego Konarskiego prezesa, a jako członkowie Michał Wataci, Teofil Morelowski, Tade-

usz Singer i Brynczki Stefan.

Zastępcy członków komisji rewizyjnej: pp. Edward Perkowski, Bolesław Zieniewicz i Kazimierz Rodziewicz.

Tymczasowa siedziba Koła Stowarzyszenia mieści się przy ul. A. tylerzyńskiej 2 u sekretarza Zarządu p. Berlase.

Fabryki unieruchomione

Unieruchomiona została w Gródzku fabryka i wykończalnia sukna Z. Repelskiego z powodu zepsucia się maszyny (Bez pracy pozostało 22 robotników) i w Michałowie fabryka sukna Łaznika i Gotliba z powodu braku zbytu towarów. Bez pracy pozostało 84 robotników.

Dnia 7 bm. stanęła fabryka wyrubów maszyn i narzędzi rolniczych Orłowskiego Mendla w Łomży. Bez pracy pozostało 260 robotników. Powodem wstrzymania pracy — zastój w przemyśle.

Nieszczęśliwy wypadek

Do szpitala Czerwonego Krzyża w Białymstoku dostarczona została Paulina Pankiewicz, mieszkanka ul. Łaznej Komora, gm. Zabłudów, która jadąc saniami do wsi Burowa, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi (złamania ręki).

Pożar w Supraślu

Dnia 10 bm. o godz. 8 rano w suszarni fabryki Cytrona w Supraślu, wskutek silnego nagrzania się aparatu wybuchł pożar.

Spłonęło około 500 kg. surowca oraz uszkodzony został aparat. Ogień silnie fabryczną straż ogniową po godzinie pracy. Straty wynoszą 2000 zł.

W Palestynie z komunistami nie robią ceregieli

Znany w Siemiatyczach działacz komunistyczny Chaim Miskiem, po odbyciu kary 6 miesięcy więzienia w Palestynie za działalność komunistyczną, został wysiedlony do Polski, jako obywatel polski i przybywszy do Siemiatycz, został przez organa policyjne aresztowany, jako poszukiwany również za działalność komunistyczną.

Krawcowa zabawiła się w komunę

Zatrzymana została przez policję Leja Rabinowicz, panna, z zawodu krawcowa poszukiwana o działalność antypaństwową; w dniu 11 bm. przekazano ją do dyspozycji władz sądowych.

Sam sobie wymierzył sprawiedliwość.

Wacław Jurawicz, mieszkaniec Wołkowyska w celach samobójczych przebił się nożem w okolicę serca.

Przyczyna samobójstwa — sprzeczliwieść cudzych planów.

Ne gorącym uczynku.

Dnia 10-go bm. około godz. 8 wiecz. do mieszkania Chany Portnowicz (Biała 15) podczas jej nieobecności dostali się dwaj złodzieje i usiłowali dokonać kradzieży. Złodzieje zostali ujęci na gorącym uczynku przez posterunkowego policji.



kobiety zależy bardziej od pięknej cery, niż od wielu innych jej wdzięków. Najwybredniejszym wymaganiem zadośćczyni stale używanie mydła Elida Favorit, które czyni cerę bardziej piękną i delikatną, niż była ona dotąd. Mydło Elida Favorit doskonale ochrania delikatną cerę. Przy niskiej cenie posiada dogodny format, gustowne opakowanie, silny, trwały i wytworny zapach. Przyjemne i orzeźwiające mydło produkcji krajowej.

Mydło ELIDA Favorit

Kłopoty „Wołkowysker Lebni” i p. Mirskiego.

Dnia 8 września 1926 r. ukazało się w Białymstoku i na prowincji czasopismo w języku żydowskim, pod tytułem: „Wołkowysker Lebni” Nr. 5.

Charakterystyczną cechą tego czasopisma było to, iż nie była tam wskazana nazwa drukarni, gdzie zostało wydane, nie był wymieniony również wydawca ani redaktor odpowiedzialny tegoż. A ponieważ art. 3 i 12 Dekretu w przedmiocie przepisów tymczas. prasowych z dnia 7.11.1919 r. wymaga powyższych danych, przeto odośne władze wszczęły poszukiwanie, celem wykrycia anonimowego wydawcy i redaktora. Wkrót-

ce stwierdzono, iż jest nim p. Mordko Mirski — właściciel drukarni w Białymstoku. P. Mirski został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z art. 293 p. 4 K.K. i dnia 10 b.m. stał przed Sądem Okręgowym. Twierdził on, iż stało się to mimo jego woli — przez przeoczenie, z powodu nawalu pracy i pośpiechu. Sąd uznając twierdzenie to za wiarygodne, skazał p. Mirskiego na 100 zł. grzywny, z zamianą na 2 tygodnie aresztu. P. Mirski przyjął ten wyrok i prosił jedynie o rozłożenie mu tej grzywny na raty.

L. 1441 dn. 10.11.28.

Ogłoszenie.

Urząd Skarbowy Pod. i Opl. Skarbowych na Pow. Białostocki na zasadzie art. 1027 i 1030 Ustawy Postępowania Cywilnego tudzież § 23 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych Podatków i Opl. z dn. 17.V.1926 r. (Dz. Urz. Minister. Skarbu Nr. 15) podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 20 i 21 lutego 1928 r. o godzinie 10 m. 30 rano w Sądach Magistrackich położonych przy Dworcu Poleskim II, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości należących do niżej wymienionych płatników:

- Dnia 20 lutego 1928 r. o godzinie 10 min. 30 rano.
- 332. Warhaftig Szloma, Lipowa 61, wężyków 10 par (podofc.)
 - 334. Wola Jakob, Mostowa 4, zegar ścienny.
 - 335. F-ma „Warant”. Kolejowa 12, maszyna do pisania „Fax”.
 - 336. Kaplan Lejzor, Polna 30, 2 szafy, 2 landszafy i 1 stół.
 - 337. Bursztyn Jankiel, Palestyńska 2, 1 mandolina.
 - 339. Nowik Szejna, Piasta 24, mączki (cukru) 24 kg., tytu 30 kg., krup. grycz. 15 kg.
 - 343. Edelsztejn Szyje Zamenhofa 28, maszyna do szycia.
 - 344. Minko Adam, Warszawska 83, 1 kanapa i 1 zegar.
 - 345. Kaczenbladen Szymon, Kijowska 8, samowar miedziany.
 - 346. Rubinowicz Ewa, Giełtowa 1, kredens c-bronzoowy.

Dnia 21 lutego 1928 r. o godzinie 10 min. 30 rano wszystkie rzeczy niesprzedane z poprzednich licytacji. Przedmioty oraz ruchomości wymienione powyżej reflektanci mogą oglądać w dniu licytacji.

HEMOROIDY

STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE



USUWA HEMORIN-KLAWE

Kursa kroju i szyja

dzienne i wieczorowe Zofii Siekluckiej Białystok, Mickiewicza 5, m. 2

Izaak Josef

LEKARZ-DENTYSTA Choroby zębów i jamy ustnej Sztuczne zęby przyjmuję od 9 do 2 i od 4 do 8 w. Ul. Warszawska 36 7, telefon 69.

KONJAKI V. S. O. P. Jubileuszowy — Rés. Spéciale Winiak Medicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI — LIKIERY Stotowa — Starka — Żytniówka Banan — Morelowka Grand Cardinal — Corail Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAL. 1846.